Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

KURJER EKONOMICZNY & AKCYJNY

Rok III. Nr. 13/14 Warszawa, 27 lipca 1928 r. Cena numeru poj. 30 gr.

wychodzi w dn. 15 i 30 każdego miesiąca

POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI W CZERWCU B. R.

Częściowo w wyniku obserwowanego od szeregu miesięcy osłabienia tempa rozwoju gospodarczego, a w znacznej mierze pod wpływem okresu przedżniwkowego, wzrósł w czerwcu znacznie popyt na gotówkę, szczególnie ze strony rolnictwa, przemysłu związanego z budownictwem i handlu, zaostrzając położenie na rynku pieniężnym, na którym zawłada coraz silniejszy głód gotówkowy i to prawie we wszystkich dzielnicach.

Wzrastające trudności zbytu nagromadzonych towarów zmuszają handel do sprzedaży na weksle o dłuższym terminie płatności, weksle średnioterminowe pojawiają się coraz liczniej w obiegu. Znamieniem chwili jest zmniejszenie się podaży weksli długoterminowych w okręgu łódzkim i wileńskim, pod wpływem czego obniżyła się w tych dwu okręgach prywatna stopa dyskontowa, zbliżając się w Wileńszczyźnie, przy pierwszorzędnym materjale wekslowym, do poziomu bankowej stopy procentowej. Czy likwidacja bieżących zobowiązań odbędzie się bez większych tarć, zadecydują o tem rozmiary jesiennego ożywienia obrotów.

Wkłady wzrastają słabiej, prywatna działalność kredytowa zaczyna przejawiać coraz wyraźniejszą dążność do omijania pośrednictwa bankowego, w obawie przed prawem wglądu władz skarbowych w rachunki osób prywatnych w instytucjach kredytowych.

Na giełdach akcyjnych zniżka prawie wszystkich papierów, przy malejących równocześnie obrotach.

ROLNICTWO.

W Polsce, pokrywającej przejściowo swe zapotrzebowanie zbożowe głównie zbożem zagranicznem, dostosowały się ceny zbóż, podobnie jak w maju, ściśle do tendencji na rynkach zagranicznych. Pszenica spadała w cenie przez cały miesiąc; cena żyta i jęczmienia również zniżkowała, zwyżkowała w pewnej mierze jedynie cena owsa.

Wwóz zbóż był znaczny, mniejszy jednak niż w maju b. r. Wskutek ogłoszenia zakazu przewozowego ustał zupełnie wwóz pszenicy.

W stanie zasiewów nastąpiła znaczna poprawa, dzięki nastaniu pomyślnych warunków atmosferycznych. W obecnym stanie przedstawia się zboże ozime gorzej, niż w czerwcu r. ub., zboże jare lepiej. Najlepiej przedstawiają się zasiewy w środkowej i zachodniej części kraju, gorzej natomiast na kresach wschodnich.

Okres chłodów opóźnił wzrost roślin okopowych, z których jedynie buraki cukrowe wykazały ostatnio poprawę. Zbiory siana i koniczyny były naogół niepomyślne, liczyć się należy z niedoborem paszy na zimę.

W zakresie eksportu zmniejszył się nieco wywóz jaj do Niemiec, gdzie współzawodniczy z nami Rosja, zwiększył się natomiast wywóz ich do Anglji, Francji, Italji i innych krajów. W okresie styczeń — maj wywieźliśmy 24 tysiące ton jaj, wartości 63 miljonów złotych, gdy w tymże okresie r. ub. wywieźliśmy 30 tys. ton, wartości 70 miljonów złotych. Wywóz masła rozwija się nadal dość pomyślnie. W okresie styczeń — maj b. r. wywieźliśmy 3.4 tysięcy ton masła, wartości 20 miljonów zł., gdy w tymże czasie r. ub. wywieźliśmy tylko 1,6 tys. ton, wartości 8 miljonów zł.

Popyt na kredyt wśród rolników jest nadal bardzo silny.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ.

W górnictwie węglowem wzrósł w czerwcu eksport węgla c dalsze 8%, z 1.074 tys. ton w maju, do 1.162 tys. ton w czerwcu b. r. W porównaniu z czerwcem ub. r., w którym wywieziono 879 tys. ton, wzrósł obecnie wywóz o przeszło 280 tys. ton, czyli o 32%, a to głównie dzięki wzmożonemu wywozowi do państw skandynawskich i bałtyckich, a dalej do państw sukcesyjnych. Przeciętna ogólna dzienna wysyłka węgla wzrosła do 48.416 ton. Do państw skandynawskich i bałtyckich wywieziono 50,25% całego naszego eksportu, do Austrji, Węgier i Czechosłowacji 32,5%. Drogą lądową wysłano około 545 tys. ton, drogą morską 617 tys. ton, w tem przez Gdańsk 460 tys. ton, przez Gdynię 153 tys. ton, przez Tczew 4 tys. ton, łącznie więc przez porty polskie 53% całego wywozu.

Na rynku krajowym wzrósł zbyt węgla o 110 tys. ton do 1.610 tys. ton.

Wydobycie węgla wzrosło w stopniu znacznie niższym, niż zbyt, dochodząc do około 2.300 tys. ton na Górnym Śląsku i 546 tys. ton w większych kopalniach dąbrowskich.

Produkcja koksowni górnośląskich zmniejszyła się o 5 tys. ton do 135 tys. ton.

W hutnictwie żelaznem zbyt wyrobów hutniczych wykazał w czerwcu znaczniejsze osłabienie, nierównomierne we wszystkich działach. Popyt dobry miały surowce odlewnicze, dzięki rozpoczynającemu się pełnemu sezonowi w odlewniach. Większy zbyt zaobserwowano również w dziale blach, zwłaszcza cienkich. Wzrósł popyt na żelazo formowe i walcowane.

Wpływ zamówień na wyroby zsyndykalizowane był znacznie mniejszy, niż w maju, zarówno ze strony rządowej, jak również handlu hurtowego i przemysłu przetwórczego.

Wytwórczość hut była w stosunku do dwu poprzednich miesięcy znacznie większa w dziale stalowni i walcowni, nieznacznie mniejsza w surówce, wskutek mniejszej ilości dni roboczych. Wytworzono w czerwcu 53.814 ton surówki, 115.278 ton stali zlewnej i 88.917 ton wytw. walcowni.

W eksporcie nie nastąpiły poważniejsze zmiany na lepsze, wobec silnej konkurencji niemieckiej i angielskiej.

Produkcja hut cynku i ołowiu utrzymywała się w rozmiarach z poprzedniego miesiąca.

W dziale przemysłu przetwórczego, uzależnionego w znacznej części od rozmiarów ruchu inwestycyjno - budowlanego, sytuacja bez zmiany, z małemi odchyleniami. Widoczna poprawa stanu zasiewów wpłynęła dodatnio na stan zamówień i widoki zbytu maszyn i narzędzi rolniczych. W korzystnem położeniu znalazło się Poznańskie, Pomorskie, rejon bielsko - bialski i łódzki. Fabryki maszyn tekstylnych, prawie w całości przeszły na produkcję eksportową.

W przemyśle naftowym ruch wiertniczy nie zdradza w dalszym ciągu większego ożywienia. W Borysławiu i Tustanowicach uruchamia się w dalszym ciągu porzucone przedtem otwory świdrowe, uzyskując niejednokrotnie ponownie produkcję surowca dość znaczną, jak np. na kopalni „Tryumf".

W sprzedaży wytworów naftowych na rynku krajowym sezonowy spadek zbytu nafty i pewne zwiększenie się zużycia benzyny, w związku z rozwojem automobilizmu.

Na rynkach eksportowych zaznaczyło się pewne polepszenie sytuacji ogólnej, poprawiły się ceny benzyny w Ameryce, w Rumunji, stanowiącej dla nas najpoważniejszą konkurencję na rynkach środkowo - europejskich, zwyżka cen parafiny dochodzi do 30% cen z okresu przed poprawą.

Posunięcia koncentracyjne w polskim przemyśle naftowym utworzyły przez połączenie „Karpat", „Nafty" i „Fanto" z grupą przedsiębiorstw należących do koncernu naftowego „Premier" — nową grupę, obejmującą około 45% ogólnej produkcji ropy w Polsce, 8 rafinerji, szereg przedsiębiorstw tłoczniowo-magazynowych ,własne organizacje handlowe i liczne przedsiębiorstwa pomocnicze.

W przemyśle - włókienniczym zaznaczyło się w okresie przejścia fabryk włókienniczych z sezonu letniego do produkcji na sezon zimowy, znaczniejsze zmniejszenie się obrotów.

Przyszły sezon zimowy, zdaniem sfer gospodarczych, nie zapowiada się nader nadzwyczajnie, wobec czego przemysłowcy liczą się z ewentualnym spadkiem cen.

Napływ zamówień zagranicznych jest stosunkowo znaczny, jednak nie wszystkie fabryki, wskutek braku dostatecznych kredytów, mogły angażować się silniej w dostawach zagranicznych.

W łódzkim przemyśle bawełnianym obroty minimalne. Wobec uzależnienia wyników sezonu zimowego w wysokim stopniu od ukształtowania się po żniwach zdolności nabywczej ludności wiejskiej, widoczna poprawa stanu zasiewów w ostatnich tygodniach stwarza pomyślniejsze widoki na zimowy okres.

W przemyśle wełnianym sytuacja przedstawia się korzystniej.

Eksport wyrobów fabryk łódzkich uległ w czerwcu zmniejszeniu, dochodząc do wartości 3.954 tys. złotych, wobec 4.845 tys. zł. w maju b. r. i 5.182 tys. zł.. w czerwcu ub. roku.

W przemyśle jutowym i konopnym praca odbywa się zadawalająco, obie wielkie bielskie fabryki juty (B-cia Deutsch i „Unia") rozbudowują silnie swoje przędzalnie i przystępują do urzędzenia tkalni płótna nieprzemakalnego.

W przemyśle drzewnym nastąpiło dalsze pogorszenie, eksport spadał nadal. W Niemczech, wskutek redukcji planu tegorocznej kampanji budowlanej, powstał kryzys przemysłu budowlanego, szereg firm drzewnych zachwianych narazić może naszych eksporterów drzewnych na straty. Znacznie spadł również eksport do Anglji.

Na rynku wewnętrznym popyt na materjały drzewne, wskutek zastoju w ruchu budowlanym, nieznaczny. Ceny drzewa naogół utrzymane, zaznacza się jednak w poszczególnych okręgach tendencja zniżkowa.

Płace zarobkowe w Białowieży i Hajnówce wzrosły po strajku o 15 — 20%. W innych częściach kraju robotnicy drzewni zaczynają wysuwać żądania podwyżki płac.

W przemyśle garbarskim okres sezonowego zastoju. Ceny surowca zagranicznego spadły, krajowego utrzymały się na niezmienionym poziomie, wskutek czego opłaca się dowóz towarów z zagranicy.

W przemyśle soli potasowych nastąpiło pewne ożywienie. „Tesp" wysłał 17.137 ton soli potasowych i 13.798 ton kainitu.

W okolicy Kropiwnika i Stebnika przeprowadza się nadal prace poszukiwawcze.

Popyt na materjały budowlane, jakkolwiek ruch budowlany nie przybrał dotychczas oczekiwanych rozmiarów, jest w dalszym ciągu stosunkowo wielki, zakłady ceramiczne uruchomione są w całej pełni. Ceny cegły utrzymują się, zagraża im jednak zniżka pod wpływem wzrastającej podaży nowej cegły.

Ruch budowlany zwłaszcza w dziedzinie budowy nowych domów mieszkalnych, nie wykazał w czerwcu większego ożywienia. W większym zakresie rozwija się przebudowa i remont zakładów wytwórczych. Władze państwowe i samorządy budują dość intensywnie.

W związku z poprawą warunków atmosferycznych, rozwinęły się bardzo prace inwestycyjne przy budowie dróg bitych, ulic i urządzeń zdrowotnych i kanalizacyjnych.

W Gdyni wstrzymał brak dalszych dotacji kredytowych silny rozpęd w budownictwie.

Wielkiego ożywienia ruchu inwestycyjno - budowlanego spodziewać się należy w najbliższej już przyszłości w województwie śląskiem, dzięki wpływom z amerykańskiej pożyczki inwestycyjnej, z której Rada Wojewódzka przeznaczyła 78 miljonów złotych na inwestycje wojewódzkie, powiatowe i gminne.

HANDEL.

W handlu ruch w czerwcu był powszechnie niemal bardzo słaby. Pewna poprawa wystąpiła jedynie w dziale maszbyn rolniczych i materjałów budowlanych ,jednak i w tych działach nie w takim, jak oczekiwano, stopniu.

ŻEGLUGA.

Czerwiec stanowi dalszy etap w rozbudowie i rozwoju naszego portu. Zawinęło do Gdyni 88 statków o pojemności 88.360 ton rejestrowych, wypłynęły z portu 104 statki o pojemności 95.139 ton. Przybyło do Gdyni 332 pasażerów, 37.514 ton różnych towarów, wypłynęło z Gdyni 1.956 pasażerów i 1.703 ton różnych towarów ,oraz 155.211 ton węgla.

Rozbudowa portu i jego urządzeń, tak z inicjatywy rządowej, jak i prywatnej, postępuje w nadzwyczaj szybkiem tempie.

„Żegluga Polska" wzbogaciła się o trzy nowe szybkobieżne statki pasażerskie, służące do obsługi wybrzeża, usuwając w ten sposób współzawodnictwo Gdańska.

(Na p. d. B. G. K.),

AMERICANA

Wydany świeżo przez Depart. Handlu U. S. roczny raport handlu zagranicznego, poprzedzony wstępnem słowem Sekretarza Stanu Hoover'a, zawiera wiele cenych wiadomości.

Bilans handlu zagranicznego U. S. za rok 1927 zamyka przewaga wywozu nad wwozem, wyrażająca się w sumie pięciuset czterdziestu ośmiu miljonów dolarów, o 282 milj. dolarów większej od przewagi w r. 1926. Widocznie, dawno już przepowiadany, dzień przewagi wwozu nad wywozem. nie zjawił się jeszcze na horyzoncie. Rozpiętość wywozu zmieniła się mało w porównaniu z rokiem poprzednim, zmniejszył się natomiast przywóz o 247 milj. dol. W wymianie towarów uderza fakt, iż przeciętne ceny tak przywozu, jak i wywozu, uległy w ciągu roku zmniejszeniu o około 8%.

Raport zawiera dane i o wydatkach turystów amerykańskich. Zgodnie z nim, wydali amerykańscy turyści zagranicą, w ciągu roku ubiegłego, nie mniej jak 770 miljonów dolarów. Nieznaczną ich przeciwwagą są wydatki zagranicznych turystów w U. S., określone sumą 153 milj. dolarów. W zestawieniu tworzy to różnicę w sumie 617 miljonów dolarów, które już w roku ubiegłym wzbogaciły mniej zasobną zagranicę, w pierwszym rzędzie Francję. Wydatki amerykańskich turystów w Kanadzie wyniosły 197 milj. dolarów, Kanadyjczyków w U. S. 57 milj. dol.

Dane o wysyłkach pieniężnych immigrantów ich rodzinom zagranicą poddano przy zestawieniu raportu rewizji, panowało bowiem powszechne przekonanie, że podawane dotychczas sumy są zbyt wysokie. Wbrew jednak przekonaniom suma przekazów pieniężnych pozostała pokaźną, dochodząc do 206 milj. dol. Amerykanie z U. S. pocieszają się, że suma ta wobec ograniczeń immigracyjnych ulegnie z biegiem czasu znacznemu zmniejszeniu.

Wiele trudu poswięcono zbadaniu od zasad siły ekspansji kapitału U. S. zagranicą. Po interesujących redyskusjach ustalono wysokość amerykańskich (U. S.) długoterminowych inwestycji zagranicą na 11½ do 13½ miljarda dol. W usiłowaniu ocenienia obecnych inwestycji zagranicznych w U. S. — przed wojną stanowiły one 5 do 6 miljardów dol. — określono inwestvcje angielskie na 1.850 milj. dol., kanadyjskie na 722 milj. dol. Łącznie z inwestycjami innych krajów dosięgnie całość inwestycji zagranicznych na terenie U. S. prawdopodobnie więcej niż 3½ miljarda dol. Wzbudza zainteresowanie szczegół, że gdy przed wojną poważną większość inwestycji angielskich stanowiły koleje, dziś większość tą stanowią przedsiębiorstwa przemysłowe i użyteczności publicznej. Pieczę nad poważną częścią inwestycji zagranicznych sprawują bankierzy i brokierzy amerykańscy.

Czysty eksport kapitału, ściśle określony, jest znacznie mniejszy, niżby na to wskazywała suma subskrybowanych w U. S. pożyczek zagranicznych. W roku ubiegłym, subskrypcja zagranicznych obligacji dosięgła w U. S. rekordowej cyfry 1.593 milj. dol. Łącznie z różnemi pożyczkami stanowiło to sumę 1.976 milj. dol. Po odliczeniu od sumy tej komisowego, dyskonta, zwrotów, odsprzedaży zagranicy, nowych inwestycii zagranicznych w U. S., zmniejsza się ona do 671 miljonów dolarów, reprezentujących czysty eksport kapitału z U. S.

Nowe inwestycje zagraniczne na terenie U. S. dosięgły w roku ubiegłym poważnej sumy 921 miljonów dolarów.

Niezwykle ciekawą rzeczą byłoby poznanie motywów, jakimi kieruja się inwestorzy we wzajemnem inwestowaniu kapitałów amerykańskich zagranicą, a zagranicznych na terenie U. S.

W kołach amerykańskich wielu zwolenników zjednywa sobie przekonanie, że inwestycje amerykańskie zagranicą zabarwia spekulacja, a zagraniczne inwestycje na terenie U. S. — roztropność.

(AEF).

PRZYJEMNA WIADOMOŚĆ .. DLA FRANCUSKICH AKCJONARJUSZÓW

Francuskie towarzystwa akcyjne wprowadziły obecnie nowy sposób udziału akcjonarjusza w zyskach, a to w postaci „jeton de présence", żetonu dla akcjonarjuszów, którzy biorą osobiście, lub przez zastępstwo, udział w walnem zgromadzeniu.

Na każdą n. p. akcję, reprezentowaną na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów „Electricité du Littoral Méditerraneen", wyznaczono trzy franki.

W ten sposób chcą towarzystwa zwiększyć dochód akcjonarjuszów, widzą bowiem, że im z dywidend, po zapłaceniu podatków i danin, prawie nic nie zostaje, żeton więc jest uzupełnieniem dywidendy i to wolnym od podatku.

Winni na to zwrócić uwagę polscy posiadacze francuskich akcyj. (AEF)

„FERRUM" NA DALEKIM WSCHODZIE

W kwietniu ub. r. otrzymała S. A. „Ferrum" w Katowicach wielkie zamówienie z Korei na dostawę około 6.000 ton kuto-żelaznych spawanych rur na wysokie ciśnienie, przeznaczonych dla budowanego z nakładem 40 miljonów yenów zakładu hydroelektrycznego.

W oznaczonym czasie S. A. „Ferrum" zamówienie wykonała, wysyłając własnych monterów, którzy na miejscu zmontowali dwa rurociągi (każdy około 2.700 m długi, 1 600 — 1.500 mm. średn. wewn., na 73 atm ciśnienia wody na końcu dolnym).

Jakość dostawy, wywiązanie się z przyjętych warunków i terminów dostawy, zyskały sobie pełne uznanie Japończyków, którzy obecnie zaproponowali S. A. „Ferrum" objęcie na tych samych warunkach w drugiej części robót i dostawę około 6 do 7.000 ton rur spawanych.

W sprawie zamówienia tego wyjechał do Japonji p. dyr. Heyerdahl. (AEF).

NIEMIECKIE TOW. ŻEGLUGI MORSKIEJ

Cztery wielkie niemieckie towarzystwa żeglugi morskiej, Hapag, Północno-Niemiecki Lloyd, Hambursko- amer. Tow. i Hansa, zamknęły bilanse swe za rok 1927 bardzo poważnymi zyskami.

W porównaniu z rokiem 1926 zwiększył się czysty zysk Hapagu z 5.700.000 Mk. na 12.000.000 Mk, Lloydu z 6.900.000 Mk na 11.000.000 Mk, Hamb.-Am. z 2.100.000 Mk na 2.500.000 Mk, a Hansy z 900.000 Mk na 2.800.000 Mk. W dywidendach wypłacają te cztery towarzystwa 11.600.000 Mk, 10.100.000 Mk, 2.400.000 Mk i 2.400.000 Mk, a dywidenda waha się w granicach od 8 do 10%. Te wysokie zyski umożliwiły znaczne zwiększenie tonażu, przyczem wzrosły jeszcze i rezerwy.

Na tak pomyślne zamknięcie bilansów wpłynął nie tylko nadzwyczajny ruch transportowy w roku ubiegłym, lecz i pokaźne subwencje państwowe, idące w miljardy marek. Widać z tego, że wybudowanie wielkiej marynarki handlowej nie jest w Niemczech rzeczą zysku, lecz również rzeczą państwowego prestige'u, do czego przyczynia się poważnemi sumami i kasa państwowa. Pieniędzy tych ponadto darmo nie dano, sytuacja bowiem niemieckich towarzystw żeglugi morskiej jeszcze się poprawi, jeśli rząd Stanów Zjednoczonych zdecyduje się zapłacić Niemcom wartość okrętów, zajętych w czasie wojny. To dodatkowe odszkodowanie przyniosłoby niemieckiej żegludze morskiej nowych przynajmniej 300 miljonów Mk, któreby zużyto na budowę dalszych statków.

Rzeczą charakterystyczną wzajemnego ustosunkowania się tych towarzystw, współzawodniczących z sobą, jest fakt, że już obecnie Północno-niemiecki Lloyd zwraca uwagę, że nowego kapitału użyć trzeba będzie jaknajracjonalniej, by nowy program budowy, opracowany w poszczególnych towarzystwach, był jaknajwięcej celowy. oraz by towarzystwa te w tym kierunku się uzupełniły.

Rozsądne to postępowanie przypomina podobną taktykę niemieckich wytwórni wagonów. W dziedzinie tej złączyły się w ostatnim czasie trzy wytwórnie w zachodniej części Niemiec, wobec czego i wytwórcza polityka w tej dziedzinie będzie jednomierna (AEF).

PRZEMYSŁ CHEMICZNY ZAGRANICĄ

Na walnem zebraniu „Imperial Chemical Trust", angielskiego trustu chemicznego, sir Alfred Mond, prezes tegoż towarzystwa, łączącego w sobie prawie wszystkie wytwórnie chemiczne w Anglji, odsłonił w swym referacie o technicznych i socjalnych postępach w rozbudowie angielskiego przemysłu chemicznego drogi, jakiemi zmierza obecnie ten przemysł.

Główną uwagę skupia syntetyczny wyrób produktów, dowożonych ongiś wyłącznie z krajów zamorskich.

Jednym z nich jest i upłynnienie węgla (sztuczna benzyna). Problem ten w Anglji przedstawia się nieco inaczej, niż w Niemczech, ponieważ Niemcy pracują nad upłynnieniem węgla brunatnego, a Anglja ma do swej dyspozycji jedynie węgiel kamienny. Mimo, iż rozwiązanie problemu tego nie posunęło się tak daleko, jak w Niemczech, sądzi jednak Mond, iż rozwiązanie tego problemu uda im się w niedalekiej przyszłości.

Sir Alfred Mond znany jest w świecie jako propagator przemysłowego pokoju między pracą, a kapitałem. Zainteresowanie wzbudza jego wzmianka o udziale pracowników w kapitale akcyjnym towarzystwa. Gdy w roku poprzednim własnością robotników było około 341.000 akcji angielskiego trustu chemicznego, to w roku ubiegłym w posiadanie 5.200 robotników przeszło 312.000 dalszych akcji.

Przemysł chemiczny angielski współpracuje coraz więcej z amerykańskiemi wytwórniami chemicznemi, a zwłaszcza z największemi z nich Allied Chemical Company i Dupont Nemours. Wiadomości o rzekomem przygotowaniu połączenia angielskiego trustu chemicznego z I. G. Farbenindustrie, nie odpowiadają, według oświadczenia Monda, rzeczywistości.

Wynurzenia te posiadają dla nas wielką wagę. Widzimy z nich, że już nie tylko w Niemczech, lecz i w Anglji rozwija się w silnem tempie produkcja

syntetyczna, wypierając z rynku ziemie surowców (Chile). I dzieje się to już w zaraniu olbrzymiego rozwoju przemysłu chemicznego, zmieniającego nie tylko wytwórcze metody przemysłowe, lecz i gospodarczą zależność państw i rentowność przedsiębiorstw.

Widzimy dalej z nich, że sir Mond propaguje pokój między pracą, a kapitałem nie tylko słowy, lecz i czynem.

Na walnem zebraniu I. G. Farbenindustrie w Frankfurcie przedstawił tajny radca Dr. Bosch wyniki, jakie osiągnięto w rozwiązywaniu problemu produkcji sztucznej benzyny, kauczuku i jedwabiu.

Najlepsze wyniki uzyskano w produkcji sztucznej benzyny. W roku bieżącym dojdzie jej produkcja do 100.000 litrów. Finansowo przedstawia się ta produkcja niezbyt dodatnio, przeprowadza się jednak stale ulepszenia, które po pewnym czasie pozwolą na rozpoczęcie produkcji na wielką skalę, przynosząc z niej pewien umiarkowany zysk.

Większą wagę dla I. G. Farbenindustrie posiada produkcja sztucznego kauczuku. Lecz i ta produkcja nie opłaca się dotychczas, współzawodnictwo bowiem Ameryki i Anglji w produkcji kauczuku naturalnego utrzymuje ceny na poziomie, przy którym, w warunkach obecnych, niema mowy o współzawodnictwie kauczuku sztucznego. Jednak I. G. przygotowywa produkcję na większą skalę na okres, gdy podniosą się ceny kauczuku.

Najpoważniej przedstawia się produkcja sztucznego jedwabiu, dochodząca obecnie do 22.000 kg dziennie, gdy jeszcze w styczniu wyrabiano go zaledwie 15.000 kg dziennie.

BANK ZIEMIAŃSKI

W okresie sprawozdawczym 1927 r., na tle ogólnej poprawy stosunków gospodarczych w kraju, mając silną ostoję w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, rozwija Bank Ziemiański ożywioną działalność.

W rozwoju akcji kredytowej dla ziemiaństwa dąży Bank przejściowo do pewnego ograniczenia swej ekspansji, rozporządzając jeszcze zbyt płynnym i płochliwym kapitałem. Przy wzroście wkładów o 75%, w porównaniu z rokiem poprzednim, do sumy zł. 43.690.000, udzielił Bank kredytów w łącznej sumie zł. 48.306.000, a więc jedynie o 30% większej od sumy kredytów w r. 1926.

W dziedzinie agrarno-parcelacyjnej, pierwszy okres roczny, po dwuletnich pracach przygotowawczych, przedstawia się nader pomyślnie, co w wysokim stopniu przypisać należy traktowaniu sprawy parcelacji nie jako wyłącznie mechanicznego podziału ziemi, lecz jako akcji pomocniczej przy uzdrowieniu stosunków gospodarczych w zachwianych lub zagrożonych placówkach rolnych.

Wychodząc z tego założenia, Bank Ziemiański przez swój organ wykonawczy, wydział agrarno-parcelacyjny, dąży w drodze parcelacji do regulacji i oczyszczania hipotek posiadłości ziemskich i w związku z tem, w wypadkach krytycznych, przychodzi właścicielom z doraźną pomocą finansową; pomoc ta w formie awansów, zabezpieczonych na przeznaczonych do parcelacji gruntach, daje możność właścicielom parcelowanych objektów przetrwać abstynencję nabywców i natarczywość wierzycieli i osiągnąć normalne ceny sprzedażne, zabezpieczając ich równocześnie przed spekulacyjną i powierzchowną, obliczoną tylko na doraźne zyski, działalnością prywatnych przedsiębiorców.

Przy wykonywaniu czynności parcelacyjnych, Bank Ziemiański, jako instytucja ziemiańska, powołana w pierwszym rzędzie do dbania o interesy w ten lub inny sposób zagrożonej większej posiadłości ziemskiej, godzić musi interesy właścicieli ziemskich z obowiązującemi przepisami o wykonaniu reformy rolnej, doceniając społeczno-polityczne znaczenie ewolucyjnego rozwoju stosunków parcelacyjnych w kraju, wnoszących z sobą zagadnienia zapasu ziemi na parcelację, obrotu tym zapasem, wielkości powstających nowych gospodarstw, uzupełnienia gospodarstw małorolnych i t. p.

W okresie od początku działalności wydziału agrarno-parcelacyjnego po dzień 1 stycznia b. r. obszar, objęty faktycznie parcelacją na podstawie zezwoleń Urzędów Ziemskich, wynosił 86.405 ha, z czego sprzedano 53.578 ha (62%), pozostał remanent 36.827 ha (38%), obejmujący i większe kompleksy ziemskie o obszarze około 18.000 ha.

Sprzedane 53.578 ha rozdysponowano między 12.850 nabywców, wśród których największy procent stanowią nabywcy miejscowi samodzielni (26%) i działki na upełnorolnienie (36%).

Terytorjalnie procentowo najwięcej zgłoszono ziemi na parcelację w województwach wschodnich i tam procentowo najwięcej zbyto ziemi.

Działalność parcelacyjna Banku Ziemiańskiego obejmuje wszystkie województwa Rzeczypospolitej.

Wartość sprzedanych objektów o 53.578 ha wyniosła zł. 45.846.863, z czego wpłacono gotówką i listami zast. P. B. R. zł. 25.166.870.— Wartość pozostałego na dzień 1 stycznia 1928 r. zapasu ziemi wynosi przeszło 32 miljony złotych, za sprzedaną zaś ziemię pozostało do zainkasowania z górą 20 miljonów.

W okresie sprawozdawczym obroty Banku Ziemiańskiego wzrosły w porównaniu z r. 1926 dwukrotnie i wyniosły zł. 2.355.561.966, suma bilansowa zwiększyła się w tym samym okresie czasu o 80%, wkłady prawie o 75%.

Czysty zysk Banku za rok 1927 wyniósł zł. 1.134.137, z czego przeznaczono na rezerwę na podatek dochodowy zł. 283.534.30, na kapitał zapasowy 162.391 zł, dla Tow. Kred. Ziemskiego 600.000 zł.

Władze Banku stanowią a) Rada: pp.: Tadeusz Świecki, prezes, A. Grobicki, wiceprezes, M. Arkuszewski, Zygm. Choromański, Artur Dobiecki, Kaz. Dziewanowski, Kaz. Fudakowski, St. Godlewski, Miecz. Jałowiecki, Witold Jałowiecki, Aug. Janisławski, Mar. Kiniorski, Jan Eust. Kowerski, Zygm. Leszczyński, Ad. Łuniewski, Kaz. Skarżyński, St. Suryn, Janusz Szwejcer, And. Walchnowski, Tytus Wilski, Jan Załuski, Fortunat Zdziechowski, b) Zarząd i Dyrekcję: Jan Stecki, prez. zarz., Ludw. Bryndza-Nacki, wicepr. zarz. i Tadeusz Sułowski, czł. zarz i dyr. nacz.

„PRZEMYSŁ CHEMICZNY W POLSCE", S. A. W ZGIERZU

Wizyta Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w wytwórniach „Przemysłu Chemicznego w Polsce" S. A. w Zgierzu, budząc ogólne zainteresowanie, skłoniła nas do złożenia wizyty w skromnem warszawskiem biurze tej placówki, by drogą bezpośredniego wywiadu uzyskać źródłowe informacje.

Ceniąc wartość czasu, zarezerwowanego nam uprzejmie, mimo nawału zajęć i przed przewidywanym wyjazdem Dyrektorów, ograniczyliśmy się do postawienia kilku zaledwie pytań, na które otrzymaliśmy w odpowiedzi szereg interesujących wiadomości.

Czy wytwórnie „Przemysłu Chemicznego w Polsce", S. A. w Zgierzu posiadają wybitniejsze znaczenie dla kraju?

Wytwórnie chemiczne „Boruty" są, jak na nasze stosunki poważną placówką przemysłową, pokrywają bowiem około 30% zapotrzebowania barwników przez rynek polski; ponadto podkreślić należy, że zapoczątkowały one po wojnie produkcję niezbędnych do wyrobu barwników, a sprowadzanych uprzednio z zagranicy, półproduktów organicznych, opierając ją na surowcach krajowych (benzolu, naftalinie, kwasie karbolowym i t. d.). Produkcja półproduktów jest kluczem przemysłu syntetyczno-organicznego, wymaga skomplikowanej aparatury, wytrawnych sił technicznych i oparcia o naukowe badania chemiczne. Dalszy przerób półproduktów na barwniki, materjały wybuchowe, środki obrony chemicznej i leki, preparaty fotograficzne i inne podobne produkty ostateczne, drogą stosunkowo prostych reakcji końcowych, nie nastręcza przeważnie poważniejszych trudności. Wobec tego staje się zrozumiałem, dlaczego podstawą zainteresowania czynników państwowych jest właśnie wytwórczość półproduktów organicznych, które uniezależniając od zagranicy produkcję barwników, w każdej chwili mogą być dowolnie i całkowicie wyzyskane dla różnych potrzeb, czy to obrony Państwa, czy też dla celów sanitarnych, owadobójczych i t. d. Poza tem należy wziąć pod uwagę, że państwa zachodniej Europy, dążąc konsekwentnie od szeregu lat do samowystarczalności gospodarczej, osiągnęły już obecnie imponujące rezultaty w zakresie przemysłowej syntezy organicznej. Wystarczy wspomnieć o syntetycznej benzynie, sztucznym kauczuku, produktach zastępujących drzewo (bakelity), włókna naturalne (jedwab sztuczny), szkło i t. d., by zrozumieć, że Polska musi posiadać warsztaty pracy, które mogłyby, z pożytkiem dla kraju, zastosować w praktyce pomyślne wyniki badań polskich i obcych chemików. Zakłady „Boruty" posiadają dla zrealizowania tego zadania dobre podstawy techniczne i organizacyjne, które pozwolą łatwiej, niż gdzieindziej, rozbudować w Zgierzu wytwórczość chemiczną odpowiednio do potrzeb państwowych Polski.

Czem interesował się Pan Prezydent Mościcki podczas swej ostatniej bytności w Zgierzu?

Po rozpatrzeniu planów poszczególnych działów wytwórni i wykazów ilustrujących różnorodną produkcje Spółki, zastanawiał się Pan Prezydent szczegółowo nad przyczynami, które nie pozwoliły dotąd na pełne uruchomienie posiadanych instalacji. Poza tem informował się co do stopnia osiągniętej przez „Borutę" samowystarczalności, w zakresie produkcji półproduktów i stosunku ich przerobu na miejscu do ilości zbywanej innym krajowym wytwórniom barwników. Szczególnie zainteresowały Pana Prezydenta dążenia S-ki w zakresie wyrobu środków do tępienia szkodników, powodujących corocznie olbrzymie straty w rolnictwie, sadownictwie, leśnictwie, przyczem kierownik stacji doświadczalnej S-ki, entomolog Dr. Strawiński ,miał możność przedstawienia rezultatów badań, dotyczących hodowli i sposobów niszczenia najgroźniejszych szkodników.

Czy krajowy przemysł barwnikarski będzie mógł skutecznie walczyć ze wzrastającą konkurencją zagraniczną?

W zasadzie tak. Surowców, w postaci produktów destylacji węgla kamiennego, posiadamy w kraju dość, zapotrzebowanie na barwniki i półprodukty organiczne stale wzrasta, wydatniejsza zaś ochrona celna, do chwili unormowania się stosunków kredytowych, pozwoli wytwórniom krajowym, drogą wzmożonego zapotrzebowania obniżyć z czasem koszty produkcji. Za przykładem innych państw, dążących ze względów politycznych i gospodarczych do rozbudowy własnego przemysłu chemicznego, nasze czynniki miarodajne zdecydowanie weszły na drogę wydatnego popierania chemicznego przemysłu syntetycznego, którego wykładnikiem i symbolem są półprodukty organiczne i wyrabiane z nich barwniki syntetyczne. Słuszną jest opinja francuska: „umiarkowana produkcja barwników zapewnia państwu pokój, nadmierna prowokuje wojnę, brak tego przemysłu jest równoznaczny nicości politycznej danego państwa. Do powyższego dodać należy jeszcze aforyzm, że „w czasach obecnych granice celne przybrały raczej charakter bezpieczeństwa wojskowego".



Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków władz „Boruty" i pracowników.

Czy Spółka nie zamierza wejść w ściślejsze porozumienie z zagranicznym przemysłem barwnikarskim?

Władze Spółki uważają w zasadzie porozumienie takie za nader pożądane i rokujące obu stronom niezaprzeczone korzyści, będzie mogło ono jednakże dojść do skutku jedynie na zasadzie zupełnego równouprawnienia, lecz w żadnym razie nie kosztem ograniczenia rozbudowy pewnych działów produkcji tej gałęzi rodzimego przemysłu chemicznego, która stanowi jedną z najważniejszych podstaw obrony niezależności Państwa.

Czy pobyt Pana Prezydenta w Zgierzu rokuje, jak ogólnie twierdzą, nową erę w rozwoju Spółki?

Wyrobienie sobie poglądu na całokształt zagadnień, związanych z przemysłem organicznym człowieka, o tak wielkim autorytecie i tak niepospolitych zdolnościach technicznych, jak Pan Prezydent Mościcki, jest faktem wielkiej wagi, tembardziej, że poglądy swe Pan Prezydent wypowiedział wobec szeregu przedstawicieli sfer rządowych, naukowych i gospodarczych. Subtelne i głębokie ocenienie technicznej wartości przedsiębiorstwa, przez Głowe Państwa, wywołało podziw i szczery entuzjazm wśród władz, pracowników i robotników S-ki ,co niewątpliwie będzie dla nich bodźcem w dalszem zwalczaniu przeszkód na drodze rozwoju rodzimego przemysłu przetwórczo-smołowego

P. B.

KASA OSZCZĘDNOŚCI M. ST. WARSZAWY

W zawierusze przejść powojennych, podważających w zasadzie celowość oszczędzania, przetrwała jedynie nadzieja, iż sytuacja ta z biegiem czasu się zmieni i w organizm gospodarczy napłynie nowa odżywcza fala wielkich sum, złożonych z miljonów drobnych złotowych oszczędności.

W obserwowaniu odradzającej się, lecz tak jeszcze płochliwej oszczędności, skupia na sobie uwagę działalność miejskich kas oszczędności i wywiązywanie się ich z wskazanych im zadań.

W szeregi ich przybyła przed laty dwoma i Kasa Oszczędności m. stoł. Warszawy.

W drugim roku jej istnienia zdołała już skupić wokół siebie 15.681 osób i instytucji, które wniosły na swe rachunki, jako oszczędności 11.896.413 zł.

Wśród 15.681 rachunków, oszczędności od 1—10 zł. stanowiły 45% ogółu rachunków, od 11 do 50 zł. — 17%, od 51 do 100 zł. — 4.6%, od 101 do 500 zł. — 12.1%, od 501 do 1000 zł. — 5.9%, od 1.001 do 5.000 zł. — 11.7% i wyżej 5.000 zł. — 3.3%, co dowodzi, iż 85% ogólnej ilości wkładców na rachunki oszczędnościowe stanowią osoby bardzo miernej zamożności, a z pośród nich znaczna większość osoby zgoła niezamożne, suma bowiem ich oszczędności waha się w granicach od 1 do 100 zł.

Według zawodów najwięcej było uczniów (52.1%), urzędników państw. i komunalnych, wojskowych, nauczycieli (15.8%), oraz robotników, rzemieślników i służby (15.5%).

Suma wkładów na 7.569 rachunkach szkolnych kas oszczędności wynosiła końcem 1927 r. zł. 120.315. Dowodzi to, iż w realizowaniu pod względem ideowym i społecznym najważniejszego swego zadania, pracy nad rozwojem na terenie stolicy szkolnych kas oszczędności, odniesiono pewny już sukces.

W rozszerzony w okresie sprawozdawczym zakres działalności M. K. O. wchodziło a) udzielanie pożyczek terminowych, lub „on call'owych", zabezpieczonych obligacjami pożyczek państwowych lub komunalnych, listami zastawnemi instytucji kredytowych kredytu hipotecznego, albo akcjami Banku Polskiego, b) udzielanie pożyczek na zastaw towarów, magazynowanych w składach miejskich, c) udzielanie pożyczek, zabezpieczonych na hipotekach miejskich i t. d.

Pożyczek zabezpieczonych papierami procentowemi udzielono w ciągu roku na sumę zł. 21.082.836, przyczem starano się przychodzić z pomocą przedewszystkiem sferom mniej zamożnym. To też z 2859 pożyczek terminowych 21.4% ogólnej ilości stanowią pożyczki poniżej 50 zł., 23% poniżej 100 zł., 38.4% poniżej 500 zł, a zaledwie 8% poniżej 1000 zł. i 9.2% powyżej 1.000 zł.

Na zastaw towarów w tymże okresie wypożyczono 10.438.626 zł., otrzymano spłat zł .9.422.556.

Z kredytów na zabezpieczenie hipoteczne udzielono pożyczek na sumę zł. 3.430.675; na poczet tej sumy otrzymano spłat zł. 442.735.—

Czysty zysk okresu sprawozdawczego wyniósł zł. 120.613.

W roku bieżącym rozwój K. O. m. st. W. czyni znaczne postępy, dowodem czego jest już choćby wzrost oszczędności z 18 miljonów w r. ub. do 31 miljonów w r. bież.

W skład Dyrekcji wchodzą pp.: M. Szczepkowski, dyr. i K. Huzarski, wicedyr.

TOW. KRED. PRZEMYSŁU POLSKIEGO

Działalność T-wa w okresie sprawozdawczym 1927/8 r. ożywia się wybitnie. Wpływa na to wytworzenie się w kraju pewnego popytu na długoterminowe papiery procentowe i otwarcie przez instytucje bankowe znaczniejszych kredytów pod zabezpieczenie listami zastawnemi T-wa. Ożywienie to mogłoby być znaczniejsze, gdyby nie zbyt jeszcze ograniczona pojemność rynku wewnętrznego i niemożność umieszczenia zagranicą większej partji lub całych emisji listów zastawnych.

Ilość wydawanych pożyczek zwiększyła się o 28%, a suma ich o 59.5%, dochodząc do 2.464.00 dolarów i 776.855 funtów szt. Podań o pożyczkę złożono 97, przyjęto 51. Wśród starających się o pożyczkę nie zbrakło najpoważniejszych i największych naszych firm przemysłowych.

Ogółem do dnia 1 kwietnia 1928 r. zaciągnęły pożyczki przemysły: cementowy (6 zakł. przem.) na 20.040 £ i 286.300 dol., ceramiczny (5) na 19.100 £ i 70.000 dol., chemiczny (6) na 11.775 £ i 189.500 dol., cukrowniczy (2) na 32.500 £, drzewny (3) na 750 £ i 84.500 dol., elektrotechn. (1) na 4.500 £, farmaceutyczny (5) na 7.100 £ i 197.500 dol., fermentacyjny (3) na 5.150 £ i 19.500 dol., galanteryjny (4) na 8.310 £ i 110.000 dol., garbarski (5) na 69.460 £, metalowy (13) na 122.775 £ i 48.160 dol., metalurgiczny (4) na 3.450 £ i 108.000 dol., młynarski (9) na 16.350 £ i 119.500 dol., papierniczy 3) na 10.825 £ i 107.500 dol., włókienniczy wełniany (4) na 1.650 £ i 309.000 dol., włókienniczy bawełn. (11) na 435.000 £ i 397.500 dol., różne (9) na 21.270 £ i 353.500 dol.

Suma pożyczek nieumorzonych wynosi na dzień 1 kwietnia b. r. 779.104 £ i 2.084.854 dol.

Dalszy rozwój T-wa jest prawie całkowicie uzależniony od stanowiska władz państwowych, zajmujących obecnie w sprawie udzielania gwarancji Skarbu odmienne stanowisko od określonego w ustawie sejmowej z dn. 25.11.1920 r. i Rozporz. P. Prezydenta z dn. 17 września 1926 r., — a w pewnym stopniu i od tego, czy znajdzie pomyślne rozwiązanie sprawa zawarcia przez T-wo z grupami finansowemi umowy realizacyjnej, dającej T-wu możność i zupełną pewność jej rozwiązania.

W skład Rady wchodzą pp.: Surzycki Stanisław (prezes), Drzewiecki Piotr i Spiess Ludwik, wiceprezesi, Bieńkowski Stan., Klarner Czesław, Landau Józef, Landsberg Emil, Laurysiewicz Stefan, Pannenko Ludwik, Sachs Władysław, Skulski Leopold i Wieniawski Antoni.

W skład Zarządu wchodzą pp.: Heiman Edw., prezes, Pfeiffer Józef, wiceprezes, Brun Stefan, Kernbaum Józef, Sułowski Tadeusz, Wolski Jan, M. Hertz i Wacł. Fajans, a jako zast. Kozłowski Karol, Lilpop Jan, Majewski St. Jan, Tymieniecki Konst.

Dyrekcję stanowią pp.: Kowerski Karol i Kiersnowski Kazimierz.

„WYSOKA",

Tow. Fabr. Portland-Cementu, S. A.

W dniu 7 lipca b. r. odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów, celem wysłuchania sprawozdania Zarządu z działalności w okresie sprawozdawczym 1927 r., dziewiętnastym okresie istnienia Tow.

W imieniu Zarządu złożył sprawozdanie prezes Zarządu p. dr. Paweł Minkowski, podkreślając pomyślny rozwój T-wa w okresie sprawozdawczym, zamykającym się czystym zyskiem w wysokości 3.052.298 zł.

Walne Zgrom., po zatwierdzeniu przedstawionego bilansu i rachunku strat i zysków, przeznaczyło z czystego zysku na kapitał zapasowy 152.614 zł, na kapitał amortyzacyjny 1.007.437 zł, na gratyfikację dla urzędników 80.000 zł, na opłatę podatku dochodowego 484.000 zł, na specjalny fundusz rezerwowy 417.246, a na 12% dywidendę — 720.000 zł.

W skład Zarządu wchodzą ponownie pp.: dr. Paweł Minkowski, prezes, Bernard W. Holenderski, wiceprezes, Diana Eigerowa, inż. Antoni Eiger, prof. dr. Marjan Eiger, adw. Jakób Kroll i Józef Kroll, a jako zastępcy pp.: adw. dr. Jan Przeworski, Jakób Eiger i Jan Wyganowski.

„TEHATE"

Tow. dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa, S. A. w Warszawie.

Pod przewodnictwem prezesa Rady p. T. Sroczyńskiego odbyło się w dniu 30 czerwca b. r. Walne Zgrom. akcjonarjuszów, celem wysłuchania sprawozdania Rady i zadecydowania o losach T-wa.

W imieniu Rady złożył sprawozdanie z działalności w r. 1927 p. dyr. M. Markiewicz, stwierdzając, iż podstawy finansowe T-wa i jego dotychczasowa dobra opinja stanowią w obecnych warunkach dostateczną gwarancję dalszego bytu i rozwoju T-wa.

Wniosek grupy akcjonarjuszów o reasumpcję uchwały poprzedniego Waln. Zgrom. zlikwidowania T-wa, przyjęto, po ożywionej dyskusji znaczną przewagą głosów.

Wykazane w bilansach za rok 1926 i 1927 straty, w łącznej sumie 222.762 zł. postanowiono pokryć częściowo przez spisanie z funduszu rezerwowego, a częściowo przez zmniejszenie kapitału zakładowego do 300.000 zł. drogą unieważnienia 120.000 sztuk akcji T-wa, znajdujących w jego posiadaniu.

Wykonanie tych uchwał i wyjaśnienie stanu prawno-finansowego T-wa umożliwi T-wu w niedługim okresie czasu rozpoczęcie przejściowo wstrzymanej działalności.

W składzie Rady i Zarządu T-wa zmian nie przeprowadzono.

JAKĄ WŁAŚCIWIE WARTOŚĆ PRZEDSTAWIAJĄ AKCJE „TOMASZOWSKIEJ FABR. SZTUCZNEGO JEDWABIU“

Na łamach londyńskich „The Times“ z dn. 6 ub. m. wyłowiliśmy komunikat o utworzeniu syndykatu przez S. Japhet et Co, Ltd celem przejęcia 185.511 akcji „Tomaszowa“ (niecałe 30% ogółu akcji) po cenie 3 £ 10 sh. za akcję wart. nom. 30 zł., z prawem do nowej emisji.

Akcje te zdeponowano w „Industrial Finance and Investment Corp., Ltd“, a na podstawie depozytu wydane zostaną certyfikaty, których jednostka odpowiadać będzie jednej akcji polskiej.

Dywidendy zbierać będzie S. Japhet et Co Ltd w złotych polskich, a po przeliczenu na funty angielskie wypłacać będzie wzamian za kupony przyczepione do certyfikatów.

W opisie „Tomaszowa“ znajdujemy interesujący szczegół:

„While the plant and machinery have been written of practically entirely, the new works have been paid for and stand in the books at an extremely low valuation“.

Jak więc stwierdza komunikat, spisano z bilansu w całości stare nieruchomości i maszyny, **a nowe oszacowane są w nim „extremely“ nisko.**

Na giełdę angielską wprowadza się trzydziestozłotowe akcje „Tomaszowa“ po 3 £ 10 sh, co wynosi ponad 150 złotych.

Co nie odpowiada rzeczywistości?

„POLSKIE RADJO“, S. A.

Przez łamy pism przewija się dzień w dzień tyle wiadomości o działalności, rozwoju i sukcesach, „Polskiego Radja“, że w sprawozdaniu naszem ograniczyć się musimy jedynie do suchych liczb.

W okresie sprawozdawczym 1927 r., drugim od utworzenia „Polskiego Radja“, działało już na terenie Rzeczypospolitej pięć stacji nadawczych: w Warszawie o zasięgu 110 km, pokryciu detektorowem 38.000 km², w Krakowie o zasięgu 30 km, pokr. det. 2.800 km², w Poznaniu o zasięgu 30 km, pokr. det. 2.800 km², w Katowicach o zasięgu 120 km, pokr. det. 45.000 km² i w Wilnie o zasięgu 25 km, pokr. det. 1.900 km².

Ilość abonentów na całem terytorjum Polski wzrosła z 46.542 w dn. 1 stycznia 1927 r. do 120.552 w dn. 31 grudnia 1927 r., a więc o 74.010.

Bilans za rok 1927 zamyka czysty zysk w wysokości 429.754 zł. Z zysku tego przeznaczyło Walne Zgrom. akcjonarjuszów S-ki na amortyzację 290·749 zł., na 5% dywidendę i 2% superdywidendę łącznie zł. 87.500.

W skład Dyrekcji wchodzą pp.: Z. Chamiec i B. Fudakowski.

S. A. ZAKŁ. CHEM „GRODZISK“

W okresie sprawozdawczym 1927 r. powiększyła się znacznie produkcja zakładów „Grodziska“, dochodząc do wartości około 5.650.000 zł.

W organizacji przedsiębiorstwa zaznaczyła się dalsza poprawa.

Okres sprawozdawczy zamyka strata w wysokości zł. 793.717, której źródłem nie była produkcja, lecz sfuzjonowanie się ze S. A. „Wdowa Hempel i Syn“ i ze S. A. „Hajnówka“ i przejęcie pasywów wchłoniętych spółek w łącznej sumie 1.028.349 zł. Produkcja „Grodziska“ przyniosła w faktycznym zysku 234.632 zł. Wywołaną fuzją stratę pokryto spisaniem z kapitału zasobowego zł. 509.801, oraz przeniesieniem do bilansu roku bieżącego pozostałych 283.916 zł.

W roku bieżącym, przy przewidywanej w budżecie wartości produkcji w wysokości około 6,5 miljona zł. wyniesie czysty zysk przypuszczalnie około ½ miljona zł.

W wyniku pomyślnym długotrwałych starań Zarządu o długoterminowy kredyt w Banku Gosp. Kraj., któryby umożliwił wysanowanie przedsiębiorstwa, obarczonego poważnemi zobowiązaniami pieniężnemi, wyraził Bank Gosp. Kraj. swą zgodę na przejęcie poważnej części nowej emisji akcji „Grodziska“, delegując równocześnie swych przedstawicieli do Rady i Zarządu S-ki.

W nowej emisji akcji, podwyższającej kapitał zakładowy Spółki z 800.000 zł. do 3.250.000 zł. bierze udział wraz z Bankiem Gosp. Kraj. Bank Ziemiański, Handlowy i Dyskontowy, obejmując 45.800 szt. nowych akcji. Pozostałe 3.200 szt. akcji pozostawiono dla starych akcjonarjuszów.

W skład Rady Nadzorczej wchodzą obecnie pp.: Dr. Ant. Brzostowski, dyr. J. Dangel, ppłk. Michał Grossek, prez. Paweł Heilperin, gen. Dr. Feliks Maciszewski, dyr. Dr. F. Merunowicz, sen. Jan Rogowicz, prez. Jan Stecki, Stefan Suryn, Tadeusz Werner i Dr. Tadeusz Zwisłocki.

W skład Zarządu wchodzą pp.: dyr. B. G. K. Dr. Leon Barysz, inż. Karol Ginsberg, inż. Czesław Knoff, inż St. Müller, inż Wiktor Sommer i prof. Józef Zawadzki.

CZY RUDZKI PODNIESIE SIĘ?

W okresie sprawozdawczym, obejmującym czternaście miesięcy ,od dnia 1 listop. 1926 r. do dn. 31 grudnia 1927 r. zarysowała się nieznaczna poprawa w głównym dziale produkcji T-wa, w budowie mostów. Obrót za 14 miesięcy wyniósł zł. 7.761.631, a czysty zysk zł. 223.349, co zawdzięczać należy w dużej mierze zyskowi w wysokości 626.177 zł. na robotach montażowych, a więc nie produkcji.

Wśród większych zamówień wykonano: trzy przęsła wielkiego mostu na Wiśle pod Sandomierzem i większy most na rzece Styrze.

Większy napływ zamówień rozpoczął się końcem okresu sprawozdawczego i trwa nadal. Wśród zamówień tych wyliczyć należy: kilka większych robót rządowych, mosty kolejowe dla jugosłowiańskich kolei państwowych, których montaż przeprowadza specjalna brygada robotników T-wa, rozjazdy kolejowe dla Min. Komunikacji, oraz zwrotnice dla Sowietów.

Rozpoczęta w ostatnich latach produkcja urządzeń do podnoszenia ciężarów, wszelkiego rodzaju dźwigów i suwnic rozwija się dość dobrze.

Obrót w roku bieżącym wyniesie przypuszczalnie około 12 — 15 miljonów złotych. Czy zysk będzie znaczny określić nie można, jeśli weźmiemy pod uwagę wyposażenie techniczne dość stare i **brak inwestycji**, co podraża znacznie koszty produkcji.

Otrzymaną w roku ubiegłym znaczną pożyczkę długoterminową z Tow. Kredyt. Przemysłu Polskiego użyto nie na inwestycje, a na skonwertowanie wszystkich długów i zobowiązań T-wa, oraz na wzmocnienie kapitału obrotowego T-wa.

Brak w T-wie inwestycji, których nie przeprowadza się od szeregu lat, gdy równocześnie dookoła słyszy się stale o mechanizowaniu, elektryfikowaniu i reorganizacji pracy, zmniejszających wybitnie koszty produkcji i wzmagających zdolność konkurencyjną, nie budzi na przyszłość różowych nadziei.

Czasy dostaw rosyjskich na Daleki Wschód minęły bezpowrotnie.

Czysty zysk okresu sprawozdawczego w wysokości zł. 223.349, pozwolił, po okresie bezdywidendowym, na wypłacenie dywidendy w wysokości 1 zł. od akcji 50-złotowej, co stanowi aż 2 proc.

Czysty zysk....

S. A. EKSPLOATACJI SOLI POTASOWYCH

Okres sprawozdawczy 1927 r. stanowi jeden z najcięższych okresów w rozwoju S-ki. Przyczyniło się do tego w pierwszym rzędzie zachwianie się stosunku kapitałów własnych do niezbędnych środków finansowych, które wysokiem swem oprocentowaniem zaciążyły poważnie na wynikach okresu sprawozdawczego, a nadto gwałtowna powódź, która w dniu 1 września spowodowała bardzo poważne zniszczenia i straty w kopalni kałuskiej i kopalni stebnickiej.

Wpływ ujemny wywarło również opóźnienie w uruchomieniu zakładu koncentracyjnego w Kałuszu, spowodowane trudnościami natury technicznej, a wywołujące konieczność przegrupowania programu produkcyjnego, oraz dalszych, dość znacznych wkładów.

Dość znaczna poprawa zaznaczyła się dopiero końcem 1927 r. łamiąc kryzys i dając podstawy oczekiwaniu, że już rok bieżący przyniesie niewątpliwie lepsze rezultaty.

W kopalni w Kałuszu ogólna ilość surowca, wydobytego z kopalń, powiększyła się w porównaniu z rokiem poprzednim znacznie. Przeprowadzono szereg robót wstępnych i przygotowawczych, ubito chodników poszukiwawczych 1.431 m. b., chodników przygotowawczych 5.137 m. b., uwiercono otworów poszukiwawczych 2.698 m. b. W kopalni pracowało stale 894 robotników.

W kopalni w Stebniku utrzymano tempo robót poszukiwawczych i przygotowawczych na poziomie roku poprzedniego. Wyniki robót poszukiwawczych w rejonie kopalni dały korzystne rezultaty, stwierdzające dalsze zaleganie złóż kainitowych. Sprawność wysyłkowa kopalni wzmogła się dzięki uruchomieniu młyna i rozszerzeniu stacji stebnickiej. Średnio pracowało w kopalni 235 robotników.

W uruchomieniu zakładu koncentracyjnego w Kałuszu nastąpiło opóźnienie. Trudności, jakie wystąpiły przy rozpuszczaniu surowca, usunięto po przeprowadzeniu systematycznych badań nad procesem rozpuszczania, przez zastosowanie specjalnych urządzeń do rozpuszczania i klarowania roztworu. Nowe urządzenia wypróbowano, stopniowe zwiększanie zdolności produkcyjnej zakładu nastąpi w r. b.

Warunki zbytu produktów S-ki układały się w okresie spraw. pomyślnie. Popyt na kainit przewyższał już zdolność produkcyjną kopalni S-ki. Gdy w r. 1926 wysłano kainitu z Kałusza 105.543 t., ze Stebnika 75.293 t. łącznie 180.837, to w r. 1927 wysłano z Kałusza 138.516 t. i ze Stebnika 89.268 t., łącznie 227,784 t.

Okres sprawozdawczy zamyka strata w wys. 406.182 zł, przyczem na stratę tę duży wpływ wywarło czterokrotne podwyższenie stawek amortyzacyjnych, w porównaniu z r. 1926, straty wywołane powodzią, oraz próby w zakładzie koncentracyjnym.

Ten finansowy rezultat uważa Zarząd S-ki za rezultat okresu przełomowego, od którego powinien się zacząć powolny, ale systematyczny rozkwit przedsiębiorstwa.

W rachunku strat i zysków za rok 1927 kilka pozycji zwraca uwagę.

Tytułem rządowych opłat dzierżawnych wypłacono 534.736 zł, tytułem podatków państwowych i komunalnych 626.474.

Procenty pochłonęły poważną sumę 1.309.462 zł.

W bilansie rocznym występuje jeszcze kapitał akcyjny w wysokości 5.000.000 zł, kapitał ten wzrósł drogą II emisji, przeprowadzonej w kwietniu, maju i czerwcu b. r. do 15.000.000 zł. Walne zebranie w dniu 28 czerwca b. r. uchwaliło nową III emisję akcji, która podniesie kapitał akcyjny o 5.000.000 zł. do 20.000.000 zł.

Tak znaczne podwyższenie kapitału akcyjnego da wreszcie przewyżkę znaczną kapitałów własnych nad unieruchomionym w nieruchomościach i ruchomościach kapitałem w wysokości około 16 i pół miljona złotych.

PRZYJACIOŁOM I CZYTELNIKOM NASZEGO PISMA DO WIADOMOŚCI

Walczymy z otwartą przyłbicą, nie wiemy co to trwoga choć przed falangą ciemnych typów.

Przypierana przez nas przez dwa lata do muru i demaskowana osławiona „Ajencja Wschodnia“ zdobyła się, *po ogłoszeniu amnestji,* na czyn szaleńczy, dając niezbity dowód, że rozwydrzenie ciemnych typów jest w obecnych czasach bezkresne.

Na łamach jednostronnej szmatki, zatytułowanej szumnie „Gazetą Handlową“, zamieszczono trzy ohydne artykuły, w perfidji i czelności nieokiełzane.

Gra va banque w całej pełni, fałszywemi kartami.

Do naszej wysokości nie mogą sięgnąć głosy ciemnych typów, jak Adam Szczepanik, bujający dotychczas na wolności dlatego tylko, że niedosięgła go jeszcze, za jego sprawki, karząca dłoń sprawiedliwości.

Rzecz oczywista, że byłoby to poniżej godności naszej, byśmy na nie odpowiadali, zajmie się nimi sąd, wymierzając właściwą karę. Na forum sądowem udowodnimy świadkami prawdziwość każdego słowa, podanego przez nas o Ajencji Wschodniej i w tem tkwi szaleńczość czynu Ajencji Wschodniej.

Walczyliśmy nie o dobro własne, lecz w bezinteresownej obronie licznych placówek przed wymuszaniem i wyzyskiwaniem ich ze strony A. W., własny sąd o Ajencji Wschodniej zdobyliśmy przed laty.

Gdy podpisany przed kilku laty przelotnie bawił w Ajencji Wschodniej, nie wiedząc nic jeszcze o niej, zaangażowany w charakterze szefa propagandy zagranicznej, wnosząc jako kwalifikacje ukończone studja prawno-ekonomiczne, znajomość języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, czeskiego i częściowo innych, oraz wieloletnią pracę na poważniejszych stanowiskach w przemyśle i bankowości, mianowany przed porzuceniem Ajencji Wschodniej przejściowo zastępcą naczelnego redaktora ekonomicznego, miał możność zorjentowania się, czem właściwie jest ta „Ajencja Wschodnia“, **jak grząskie to bagno.**

I doń to, na jego protesty, odezwał się w swoim czasie Adam Szczepanik: „jeśli pan się uważa za człowieka uczciwego, to nie nadaje się pan do Ajencji Wschodniej“.

Słowa te we właściwym czasie będą zaprzysiężone na forum sądowem.

Czyż jest coś wymowniejszego?...

Nadejdzie dzień, gdy przyjaciołom Ajencji Wschodniej z pogardą rzucimy w twarz wyroki sądowe na ciemne typy z Ajencji Wschodniej.

Dość!...

Przyjaciół naszego pisma, coraz liczniejszych, którzy w pracy naszej nie szczędzą nam słów uznania i zachęty, możemy zapewnić, że w pracy naszej nie ustaniemy.

W pracy naszej nad zorganizowaniem, wzorem paryskiej Agence Economique et Financiere, pierwszej w Polsce ajenji ekonomicznej, co wymaga wielu lat pracy, nerwów i kapitałów, z lekceważeniem przechodzimy do porządku dziennego nad komplementami, jakie prawi sobie Ajencja Wschodnia, podając się za naszą konkurencję (risum teneatis). zwarjowana żaba, śniąca o locie orła.

Walczymy z trudnościami finansowemi, w przykrem następstwie uczciwych zasad naszej pracy, nie dosypiając i niszcząc nerwy, to prawda, lecz hardo wznosimy w górę czoło.

Wytrwamy!

Tadeusz Kurasiewicz.

TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

W aktualnej obecnie sprawie „Żyrardowa“ otrzymaliśmy od Zarządu następujące dane:

Kapitał akcyjny T-wa Zakładów Żyrardowskich został przewalutowany na złote, stosownie do przepisów prawnych, z dniem 1 lipca 1924 r. Kapitał ten wynosił 9.000.000 rubli i został przewartościowany na zł. 11.340.000.

Akcje są stemplowane w myśl ustaw, na akcje złotowe, od dn. 1 lutego r. b.

Będąc pozbawionem w części swych fabryk i w całości kapitału obrotowego, T-wo stara się przedewszystkiem o odbudowanie fabryki oraz odtworzenie kapitału obrotowego.

Dla tejże przyczyny nie mogły być spłacone dotychczas obligacje T-wa i ich procenty. Obecnie opracowany jest nowy plan spłacenia długu obligacyjnego.

Jedna dawna akcja wartości rb. 250.— przedstawia obecnie 21 akcyj po 15 zł. sztuka.

Jeżeli towarzystwo nie wypłacało dywidendy od czasu wojny, to głównym powodem tego są znaczne straty, poniesione podczas wojny, oraz dewaluacja rubla i marki polskiej. Straty te wynoszą:

1) na fabrykacji	Rb.	5.463.100.—
2) w gotówce, tytułach, wierzytelnościach, towarach, budynkach, zniszczonych maszynach i t. d.	„	14.663.340.—
ogółem	Rb.	20.126.440.—

Porównywując te straty z akcjami T-wa na dzień 30 czerwca 1924 r. otrzymamy następujące zestawienie, które wykazuje znaczną wysokość poniesionych strat:

	Aktywa 30/VI/1914	Straty	% strat
Inwestycje (fabryki)	Rb. 12.300.000.—	2.380.000.—	około 20%
Towar na składzie	„ 9.440.000.—	6.947.000.—	„ 75%
Do rozporządzenia	„ 5.028.000.—	5.028.000.—	„ 100%
Różne rachunki	„ 510.000.—	308.000.—	„ 60%
ogółem	Rb. 27.278.000.—	14.663.000.—	około 54%

Pomimo ostrego kryzysu, jaki przechodzi obecnie światowy przemysł włókienniczy a zwłaszcza przemysł lniany, warsztaty T-wa Zakładów Żyrardowskich są w pełnym ruchu. Niektóre oddziały pracują na trzy zmiany przez 6 dni w tygodniu, inne zaś, wyrabiające towar ,którego jest nadprodukcja lub zbyt wielkie ilości znajdują się na składzie, pracują na dwie zmiany, ale tylko 4 lub 5 dni w tygodniu, jak to ma miejsce również w innych fabrykach włókienniczych, zarówno w Polsce, jak i zagranicą. (W Irlandji, Czechosłowacji i na Śląsku — głównych ogniskach przemysłu lnianego — 50% wrzecion i warsztatów tkackich, przerabiających len, nie pracuje wcale od wielu miesięcy, z powodu nagromadzenia nadmiernej ilości towaru oraz zbyt wysokich cen surowców).

Fabryka utrzymuje obecnie 4.890 robotników, z których 788 emerytów, jak również 130 urzędników.

Sumy wypłacane co tydzień tytułem pracy robotniczej, pensyj, emerytur, przewyższają sumy wypłacane kiedykolwiek od czasu wojny.

W ciągu 1927 r. wypłacono w Żyrardowie:

1) płaca robotnicza	Zł.	6.377.567.—
2) pensje	„	859.516.—
3) podatki, Kasa Chorych, Fundusz Bezrobocia	„	2.032.088.—
4) emerytury i instytucje dobroczynne	„	349.291.—
razem	Zł.	9.618.462.—

Od tego czasu cyfry te wzrosły jeszcze i można powiedzieć, że T-wo Zakładów Żyrardowskich zapłaci swej ludności pracowniczej oraz Państwu, w ciągu roku 1928, sumę, przekraczającą 10.000.000 zł.

TOW. AKC. WARSZAWSKICH DRÓG ŻEL. DOJAZDOWYCH

W dniu 24 b. m., odbyło się w Warszawie, w siedzibie T-wa, doroczne Walne Zgrom. Akcjonarjuszów.

W okresie sprawozdawczym 1927 r. w eksploatacji T-wa, jak i w latach poprzednich, znajdowały się trzy linje pobudowane przed wojną i linja Grójec — Nowe Miasto, nadal jeszcze budowana, o łącznej długości eksploatacyjnej 209 km.

Ilość przewozów w roku sprawozdawczym, w porównaniu z przewidywaniami budżetowemi, zwiększyła się. Przewieziono pasażerów 5.462.573, o 10.7 procent więcej, ładunków 380.580 ton, o 48.2 proc. więcej, bagażu 12.256 ton. Wzrósł przebieg pociągów o 9.6% do 1.060.519 km., zmalał przebieg osi wagonowych o 2% do 24.619.137 osio-km.

Dochód brutto z eksploatacji 4 linji wyniósł 6.272.192 zł., przyczem wykazała zniżkę dochodów linja Grójecka, wskutek silnej konkurencji autobusów, o 2.7%, a linja Wilanowska i Jabłonna — Wawer — Karczew zwyżkę o 24.1 i 19.4%. Po odliczeniu kosztów eksploatacyjnych, czysty zysk w eksploatacji wyniósł zł. 522.061.62 zł., przyczem nadmienić należy, iż stratę w eksploatacji budowanej linji Grójec — Nowe Miasto przeniesiono na koszty budowy tej linji.

Walne Zgrom. uchwaliło przeznaczyć z czystego zysku na kapitał zapasowy 10.441.25 zł., na fundusz amortyzacyjny 95.486.76 zł., na rezerwę podatku dochodowego 120.000 zł., a z pozostałej reszty złotych 296.133.63, która łącznie z zyskami z lat ubiegłych w sumie zł. 296.627.98, wzrasta do 592.761.61 zł., wyznaczyć dywidendę w wysokości 9 zł. na każdą akcję I emisji.

Wobec niemożności wypłacenia dywidendy w gotówce, gdyż całą wolną gotówkę T-wa zużyto na roboty inwestycyjne, których wykonanie było nieodzowne dla prawidłowego biegu przedsiębiorstwa, uchwalono **wypłacić dywidendę za rok sprawozdawczy w akcjach II emisji,** przeznaczając z czystego zysku lat ubiegłych zł. 572.000 na pokrycie wpłaty za akcje II em. i 20.761.61 zł. na koszty tej emisji.

Projektowane na mocy uchwały Waln. Zgrom. z dnia 15.6. 1926 r., podwyższenie kapitału akcyjnego T-wa przez wypuszczenie II em. akcji na 2.750.000 zł., służyć miało na pokrycie kosztów budowy linji Grójec — Nowe Miasto, odbudowy zniszczeń wojennych, przebudowy stacji, nabycia nowego taboru i ulepszenia starego. Wobec wstrzymania ze względów formalnych udzielenia T-wu koncesji na linję Grójec — Miasto, nowej emisji nie zrealizowano. Większą część robót, które zamierzano pokryć przez powiększenie kapitału akcyjnego, włączono do wielkiego planu inwestycyjnego T-wa. Część wydatków na inwestycje w latach ubiegłych, które nie wchodzą w nowe projekty, pokryje w sumie zł. 572 tys. dodatkowe podwyższenie kapitału akcyjnego przez wypłatę dywidendy w formie akcji.

W ten sposób mocą uchwały Waln. Zgrom., wzrasta kapitał akcyjny T-wa z 14.029.400 zł. do 14.601.400 zł., a liczba akcji z 63.770 do 66.370 sztuk.

Kapitał II emisji akcji składać się będzie z 2.600 sztuk akcji, nom. wart. 220 zł. każda, wydanych akcjonarjuszom tytułem dywidendy za rok 1927, — a to w stosunku dwu akcji II em. na każde 49 akcji I emisji.

Posiadacze akcji T-wa, w ilości mniejszej od 49 sztuk, otrzymają na każdą akcję I emisji odcinek wartości 2/49 akcji II emisji.

W zatwierdzonym budżecie na rok 1928 przewidywane dochody z eksploatacji czterech linji wyniosą zł. 6.487.576 zł., a wydatki 5.772.124 zł., dając czysty dochód w wysokości 5% kapitału akcyjnego.

Projekty przebudowy, elektryfikacji i przedłużenia linji T-wa, zaakceptowane przez Walne Zgrom. w dniu 4 sierpnia ub. r., złożono do rozpatrzenia Ministerstwu Komunikacji, które zatwierdziło kosztorysy tych robót i wysokość projektowanego kapitału obligacyjnego na 48.601.800 zł.

Wobec gotowości kapitalistów belgijskich, w razie zagwarantowania kapitału obligacyjnego, do zrezygnowania z dobrodziejstw § 5 umowy polsko - belgijskiej, napływające, po uzyskaniu zgody Władz, kapitały belgijskie umożliwią, prawdopodobnie już w listopadzie b. r., rozpoczęcie prac przygotowawczych do przeprowadzenia wielkiego planu inwestycyjnego T-wa.

W skład Zarządu T-wa wchodzą pp.: Stefan ks. Lubomirski, prezes, inż. B. Popławski, wiceprezes, Leo Bernstein, Leonard Bobiński, José Gherson, Henryk Konic i Anatol Lothe, a jako zast. Wiktor Bock, Hieronim ks. Lubomiński i prof. Politechn. Warsz. Roman Podoski.

RAPTULARZ WALNYCH ZEBRAŃ

24 lipca.

Tow. Akc. Warsz. Dróg Żelaznych i Dojazdowych
Warszawa, Marszałkowska 9, godz. 19 i pół.

26 lipca.

D. H. Endler et Messing S. A. w Warszawie
Warszawa, Królewska 41, godz. 18. Nadzw.

27 lipca.

S. A. Fabr. Siatek Żar. „Żar" w Now. Tomyślu
Poznań, Pocztowa 29, biuro adw. Grybskiego, g. 14.

28 lipca.

Zamkowe Zakł. Przem. S. A. w Cieszynie
Warszawa, Zielna 24 (E. Langner) godz. 18.
Polskie Kopalnie Skarbowe na G. Śl. S. A.
Katowice, Kochanowskiego 18, godz. 17.

30 lipca.

T. A. Kawenczyńskich Zakł. Ceg. K. Granzowa
Warszawa, Kredytowa 16, godz. 19.
Powszechne Tow. Film. „Petef", S. A.
Warszawa, Bank Dysk., Fredry 8, godz. 17.

4 sierpnia.

S. A. „Cukrownia Trawniki"
Lublin, Bank Gosp. Kraj., godz. 17.

NOWE EMISJE.

„Wapniarnia Miasteczko", S. a. w Poznaniu.

Podwyższ. kap. o 204.000 zł. Całą emisję przejął Bank Cukrownictwa, z obowiązkiem wydania dotychcz. akcjonarjuszom 1 akcji wart. nom. 1.020 zł. na 17 akcji dotychcz.

Kurs 1.173 plus 5% od 1 stycznia b. r.
Termin 30 dniowy od 2 lipca b. r.
Przeprowadza: Bank Cukrownictwa.

Tow. Przemysłowe „Kabel", S. a.

Podwyższ. kap. o zł. 250.000 do 1.000.000 zł. drogą III em. — 25.000 akcji po 10 zł. nom. wart. Jedna nowa na 1 dawną. Cena emis. 12 zł. 50 gr. Termin: 1 sierpnia b. r.

Przepr. Bank Dyskontowy, Warsz., Fredry 8.

WYPŁATA DYWIDENDY.

Pomorska Elektr. Krajowa Gródek.

Wypł. dyw. za r. 1927 w wys. 6% (za kupon Nr. 4).
Termin od 1 lipca b. r.
Toruń, ul. Mickiewicza 5, godz. 9—13.
Warszawa, Polski Bank Przemysł., Senatorska 42.

„Elibor", Ł. J. Borkowski.

Wypł. dyw. za rok 1927 w wys. 1 zł. od akcji złotowej. Termin od 15 czerwca b. r.
Wypł. Bank Zw. Sp. Zarobk., ul. Jasna 8.

Powszechny Bank Kredytowy, S. A.

Wyp. dywid. w wysok. 1 zł. 50 gr. od akcji nom. wart. 25 złotych. Warszawa, ul. Marszałkowska 149,
Oddz. Lwów, Jagiellońska 7.
Oddz. Kraków, Rynek.
Oddz. Bielsko, ul. 3 Maja 29.
Wiedeń, Zentral — Europäische Länderbank.
Paryż, Banque des Pays de l'Europe Centrale.

S. A. „Kijewski, Scholtze i Ska".

Wyp. dywid. za rok 1927 w wys. 6%, t. j. po 6 zł. od akcji wart. nom. zł. 100.

Wypł. w biurze Zarz., Warszawa, ul. Smolna 36, w godz. od 10 — 12, w dni powsz.

Warszawskie Tow. Kopalń Węgla i Zakł. Hutn., S. A.

Wypł. dyw. za rok 1927 w wys. zł. 3 od akcji 100 zł.
Kasa T-wa w Warszawie, Czackiego 18,
Powszechny Bank Związk. w Polsce, w m., Niecała 7.

S. A. Elektr. Okręg. w Zagł. Dąbrowskiem.

Wypł. dyw. za r. 1927 w wys. zł. 4.— **od akcji nom. wart.** 50 złotych.

1) Biuro Elektr. Okr. w Zagł. Dąbr. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 9.

2) Warszawa, Marszałkowska 94 („Siła i Światło"), w godzinach 10—13, w soboty godz. 10—12.

S. A. „Polskie Radjo".

Wypł. dyw. za rok 1927 w wys. zł. 7.— — od akcji (za kupon Nr. 2).
Bank Ziemiański w Warszawie, Kredytowa 1.

S. A. EKSPLOATACJI SOLI POTASOWYCH

Bilans za rok 1927.

STAN CZYNNY.

	Złote gr.	Złote gr.
Posiadłości kopalniane:		
a) substancje	2,637,006.31	
b) wyłączności	512,581.80	
c) wiercenia pionierskie	575,992.75	3,725,580.86
Nieruchomości:		
a) grunta	144,886.50	
b) budynki	1,066,994.23	
c) urządzenia przemysł.	2,152,249.26	
d) zakład koncentracyjny	8,446,870.20	11,811,000.19
Niedokończone inwestycje:		116,410.09
Ruchomości:		906,400.71
Zapasy materjałów pomocn.		1,261,622.64
Zapasy produkcji:		1,778,281.12
Efekta:		76,838.20
Gotówka w kasach:		280,960.25
Gotówka w bankach:		705,570.11
Dłużnicy w r-ku bieżącym		853,075.87
Rymesy kupieckie:		4,193,426.60
Pretensje zaskarżone:		36,994.64
R-ki przechodnie		29,081.—
Strata za r. 1927:		406,182.63
		26,181,424.91

STAN BIERNY.

	Złote gr.	Złote gr.
Kapitał akcyjny:		5,000,000.—
Fundusze rezerwowe:		
a) zwyczajny	348,374.57	
b) zaopatrzenie pracowników	4,328.—	
c) amortyzacyjny	1,991,272.84	
d) odnowienia	6,033.97	2,350,009.38
Pożyczki:		8,834,651.54
Wierzyciele w r-ku bieżącym		4,583,435.28
Straty:		941,301.—
Dyskont remes:		4,088,427.96
Niepodjęta dywidenda:		381,632.75
R-ki przechodnie:		1,967.—
		26,181,424.91



Zarząd Towarzystwa Fabryk Portland-Cementu „WYSOKA" Spółki Akcyjnej

zawiadamia pp Akcjonarjuszów, iż na Walnem Dorocznem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, odbytem w dniu 7 lipca r. b., wyznaczona została dywidenda za 1927 rok w wysokości 12%, t. j. po zł. 12, — od każdej akcji nominalnej wartości zł. 100.

Wypłata dywidendy uskuteczniana będzie, począwszy od dnia 14 lipca r. b. w Warszawie, w biurze Zarządu Towarzystwa przy ul. Mazowieckiej Nr. 7 codziennie, oprócz dni świątecznych, w godzinach od 12—2 po poł., za zwrotem kuponu dywidendowego Nr. 2, od akcji złotowych.

BILANS Syndykatu Rolniczego Warszawskiego Sp. Akc.

Centrali w Warszawie, 15 Oddziałów i 3 Subfilij

(w Garwolinie, Głownie, Górze Kalwarji, Grodzisku, Grójcu, Kole, Kutnie, Łęczycy, Łomży, Łowiczu, Makowie, Mińsku Mazowieckim, Nasielsku, Płońsku, Pułtusku, Sochaczewie, Włocławku i Żychlinie).

za czas od 1 stycznia do 31 grudnia (wł.) 1927 r.

STAN CZYNNY

1. Kasa		40.881,76
2. Banki za rachunki bieżące		73.714,47
3. Weksle w portfelu		303.162,45
„ „ dyskoncie w bankach	2.738.101,39	
„ za towary u dostawców	5.855.690,05	8.593.791,44
4. Odbiorcy za rachunki otwarte		944.958,73
5. Różni za rachunki otwarte		13.451,25
6. Akcje, Udziały i Papiery Proc.	384.717,—	
„ B. Polskiego 2.250 sztuk	348.750,—	733.467,—
7. Kaucje		5.680,—
8. Awanse pracowników i robotników		106,960,18
9. Nieruchomości wykończone	3.240.691,—	
„ w budowie	50.864,—	3.291.555,—
10. Ruchomości		348.867,—
11. Inwentarz żywy		21.550,—
12 Zaliczenia kolejowe i pocztowe		3.339,40
13. Towary — wartość remanentów	4.550.577,70	
„ — zakupione na rok 1928	776 095,16	5.326.672,86
14 Sumy przejściowe		199.529,90
		20.007.581,44
1. Banki — za gwarancje hipoteczne		870.150,—
2. Gwarancje hipoteczne—udzielone przez Odbiorców		1.229.677,83
3. Akcje S. R. W. w depozycie		156.400,—
		2.256.227,83

STAN BIERNY

1. Kapitał Zakładowy		2.000.000,—
2 „ Zapasowy		527.000,—
3. „ Amortyzacyjny		454.400.—
4. Fundusz Ubezp. Nieruch. i Towar.		104.000,—
5 Dywidenda i Superdywid. niepodniesione		52.618,38
6 Długi hipoteczne		21.079,—
7. Akcepty		909.707,85
8 Banki za rachunki otwarte	231.984,88	
„ „ weksle w dyskoncie	2.738.101,39	2.970.086,27
9 Dostawcy za rachunki otwarte	412.479,36	
10. Sp. Akc. „Kooprolna", w/m za rachunki otwarte	5.870.282,89	6.282.762,25
11. Dostawcy i „Kooprolna" za weksle towarowe		5.855.690,05
12. Różni — za rachunki otwarte		711.358.32
13. Sumy przejściowe		48.801,28
14. Czysty Zysk		70.078,04
		20.007.581,44
1. Gwarancje hipoteczne udzielone Bankom		870.150,—
2. Odbiorcy—za udzielone gwarancje hipoteczne		1.229.677,83
3. Akcjonarjusze—za złoż. do depozytu akcje S. R. W.		156.400,—
		2.256.227,83

BILANS KASY OSZCZĘDNOŚCI M. ST. WARSZAWY

W dniu 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY

Kasa	zł.	439.429,83
Kasa walut obcych	„	6.890,88
Bank Polski	„	6.563,69
P. K. O.	„	20.809,17
Korespondenci Nostro	„	5.235,634,34
Korespondenci Nostro w obcych walutach	„	60,472,80
Papiery procentowe własne	„	2.614.125,21
Pożyczki krótkoterminowe zabezpieczone hipotecznie	„	2.422.500,—
Rachunki specjalne „on'call" zabezpieczone hipotecznie	„	595.440,—
Pożyczki terminowe na zastaw papierów procentowych	„	1.442.643,—
Rach. spec. zab. pap. proc. „on'call"	„	3.524.201,52
Pożyczki na zastaw towarów	„	2.118.212,40
Rachunki specjalne „on'call" zabezp. towarami	„	491,823,60
Ruchomości	„	22.583,23
Koszty handlowe 1928 r.	„	9.540,10
Sumy przechodnie	„	8.630,43
Procenty zaległe	„	6.079,25
		19.025.579,45
Dokumenty do inkasa	„	40.534,26
Udzielone gwarancje	„	4.500,—
		19.070.613,71

STAN BIERNY

Kapitał obrotowy	zł.		250.000,—
Kapitał zakładowy	„		21.793,42
Kapitał rezerwowy	„		43.586,84
Fundusz amortyzacyjny ruchomości	„		7.246,—
Fundusz zapasowy na pokrycie możliwych strat na papierach procentowych	„		74.177,56
Rezerwa na straty na pożyczkach towarowych	„		51.691,29
Wkłady oszczędnościowe złotowe	„		11.896.413,17
„ „ w obcej walucie	„		376.655,41
Rachunki czekowe	„		6.001.896,—
Różni wierzyciele:			
na rach. spec. zab. proc. „on'cal"		31.691,—	
„ „ „ „ towarami		4.913,—	
„ „ kontokurentowym		53.325,—	
„ „ sum przechodnich		12.494,97	102.423,97
Opłaty stemplowe	zł.		775,22
Należności skarbu	„		25.207,83
Procenty i prowizje na 1928 r.	„		53.099,74
Czysty zysk	„		120.613,—
			19.025.579,45
Różni za inkaso	„		40.534,26
Zobow. z tytułu udziel. gwarancji	„		4.500,—
			19.070.613,71

Dyrektor; *M. Szczepkowski.* Zastępca Dyrektora: *K. Huzarski.* Główny Buchalter: *E. Zacharzewski.*

TOWARZYSTWO FABRYK PORTLAND-CEMENTU „WYSOKA", Spółka Akcyjna

Bilans w dniu 31 grudnia 1927 roku

STAN CZYNNY

Nieruchomości	zł.	7.928.649,48
Ruchomości	„	303.479,24
Zapasy materjałów	„	648.351,68
Produkty gotowe	„	835.234,42
Kapitały i fundusze	„	919.043,86
Dłużnicy	„	845.587,70
		11.480.346,38
Kaucje i rachunki depozytowe	zł.	438.767,17

STAN BIERNY

Kapitał Zakładowy	zł.	6.000.000,—
Kapitał zapasowy	„	255.330,92
Kapitał amortyzacyjny	„	1.638.112,49
Podatek majątkowy	„	122.936,80
Dywidenda niepodniesiona	„	15.170,74
Wierzyciele (należności w obcych walutach przyjęto pg. kursu giełdowego z dn. 31.12. 1927 r.)	„	314.281,37
Wydatki roku sprawozdawczego do uiszczenia w roku następnym	„	77.476,75
Sumy przechodnie	„	4.738,88
Zysk	„	3.052.298,43
	zł.	11.480.346,38
Kaucje i rachunki depozytowe	zł.	438.767,17

Rachunek strat i zysków za 1927 rok

WINIEN

Koszty handlowe, pensje, podatki skarbowe i komunalne (nie licząc podatku majątkowego), prowizje, ubezpieczenia etc.	zł.	1.189.033,03
Procenty	„	133.476,87
Świadczenia społeczne	„	194.657,25
Zysk za 1927 rok	„	3.052,298,43
	zł.	4.569.465,58

MA

Zysk brutto za 1927 rok	zł.	4.569.465,58
	zł.	4.569.465,58

Bilans oraz rachunek strat i zysków za 1927 rok zostały zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów w dniu 7 lipca 1928 roku.

O terminie i miejscu wypłaty dywidendy za 1927 rok w wysokości 12% nastąpiły oddzielne ogłoszenia.

Naczelny redaktor i wydawca: TADEUSZ KURASIEWICZ. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: **WARSZAWA, ul. Szopena 10—9**

Sp. Akc. Zakładów Graficznych „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.